

Nr. 5 i 6.

Dwu-
Miesięcznik
pobożnego stow.
Armji
św. Krzyża.

GŁOS ZIEMI ŚW.

Maj — Czerwiec 1933

Pisemko nasze „Głos Ziemi św." i nadal będzie wychodziło jako dwumiesięcznik ze względów oszczędnościowych — a także nadal będzie pisemkiem bezpłatnem jako upominek dla Członków Armji Krzyża św., którzy sądzimy nieustaną w ofiarach na Ziemię św. O jedno tylko proszę — o zjednanie nowych Członków Armji Krzyża św., by zwiększały się szeregi Krzyżowców, tj. członków Armji Krzyża św.

O. Anatol Pytlik

Gen Komisarz Ziemi św.
ul. Reformacka 4.

Uwaga! Źródłem, z którego czerpiemy wiadomości podawane w naszem pisemku oraz niektóre artykuły, jest miesięcznik Kustodji Ziemi św., wydawany w Jerozolimie „La Terre Sainte".

MODLITWA KRZYŻOWCA.

Ojcze i wiekuisty Boże nasz! Ofiaruję Ci Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy, za potrzeby Kościoła Świętego, za potrzeby Ziemi Świętej, za nawrócenie biednych grzeszników i za wybawienie dusz z mąk czyśćcowych.

(Ma być odmawiania rano, w południe i wieczorem).

— Z drukarni Chrześcijańskiej w Krakowie. —



Bolesna Matka Boża
Jerozolimska

Maj – miesiąc Marji.

Po górach dolinach rozlega się dzwon, anielskiem śpiewaniem ludziom głosi on: Ave – ave – ave Maria.

Zdrowaś – zdrowaś – zdrowaś Marja.

Ta pieśń kościelna Marji zawisła dziś na ustach pobożnych czcicieli Marji, ta pieśń rozlega dziś po naszych Kościołach, domach, zwłaszcza wiejskich chatach pobożnego ludu polskiego — po połach nawet przy przydrożnych Kaplicach i obrazach Matki Najśw.

Pieśń ta płynie na cześć Marji w tym miesiącu Jej poświęconym maju wszędzie, szczególnie zaś wołanie do Marji jako wszystkich nas ludzi Matki nieustaje nigdy nawet gdy maj przeminie a zwiędną kwiaty zdobiące Jej ołtarze i obrazy na miejscach cudownych, gdzie Marja obrawszy sobie niejako tron dla

siebie chojnie udziela łask czcicielom swoim.

Wiele mamy u nas w Polsce cudownych miejsc i obrazów Matki Bożej — wiele jest ich po świecie całym. W tym roku jubileuszowym skoro 19 wieków minęło od chwili Odkupienia naszego na Kalwarji przez Jezusa Chrystusa — zechciejmy Drodzy Czytelnicy a czciciele Marji spojrzeć na tę świętą górę Kalwarji w Jerozolimie właśnie na to miejsce pod Krzyżem, kędy wedle słów Św. Ewangielisty „stała podle krzyża Jezusowego Matka Jego Marja...." Oto od dawnych czasów już obok miejsca ukrzyżowania w bazylice „Grobu Chrystusa" — na górze dokąd dochodzi się po schodach, jest mały ołtarzyk a w nim niewielki obraz Matki Boskiej Bolesnej jerozolimskiej okryty cały wotami drogimi nieraz nawet składanymi przez niekatolików. Obraz ten cudowny — wyobrażający Matkę Boską Bolesną — tak zbolałą — a tak słodko spoglądającą,

że mimowoli pociągnie za serce, zwłaszcza serce skołatane, także bólem przepełnione ma być w tem miejscu, gdzie na łonie Matki Najśw złożono Ciało P. Jezusa zdjęte z krzyża — właśnie stacja 13-ta Drogi Krzyżowej. Na tej górze Kalwarji stając z Marją dzieliła mękę i cierpienia z Synem swoim Jezusem — tu została nam wszystkim na Matkę daną wolą ostatnią Jezusa: „niewiasto oto syn Twój“ — „synu oto Matka Twoja“ w osobie Św. Jana — tu też otworzyło się serce Marji dla nabytych dzieci — nieraz wyrodnych, dzieci nieszczęśliwych, dzieci cierpiących.

Tu otworzyło się serce kochającej Matki na nędzę i potrzeby cierpiącej ludzkości — stąd też Marja jako nas wszystkich Matka po dziś dzień pociesza utrapione dzieci, te ziemskie wygnańce jeśli do Niej z ufnością a dobrą wolą po pociechę udają się. Właśnie w tym numerze „Głosu“ umieszczamy obraz cudowny Matki Boskiej Bolesnej z góry Kal-

warji w Jerozolimie, abyś Kochany Czytelniku znękany uciskiem, przyciśnięty krzyżem, — utrudzony, czy pracą mozolną, czy walką z mocami złego — miał przed sobą Tę, Która dla grzesznych jest „Ucieczką“ — utrapionych „Pocieszycielką“, wierzących „Wspomożeniem“ a wszystkich nas ludzi „Matką miłosierdzia“. Chociaż do Jerozolimy na górę Kalwarji daleko niech ten obrazek stawi ci przed oczy Oną stojącą pod krzyżem bolesną Matkę miłosierdzia — niech widok tego Obrazu podniesie twoje serce w górę tam do nieba daleko wprawdzie dla ciała, ale tak blisko dla ducha!

Tam niech płynie z serca twego, zwłaszcza cierpiącego, zbolałego pełna ufności prośba: „Matko Boża bolesna“ módl się za nami!

W tym roku jubileuszowym niech nas grzesznych szczególnie krzepią słowa tej pieśni kościelnej do Marji: „Przez Twe

boleści, któreś wycierpiała.
Kiedyś pod krzyżem Syna Twego stała,

Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli,
Cośmy wycierpieć za złość naszą mieli".

Do Marji — uciekajmy się jak nas wzywa Św. Bernard, gdy burze pokus miotać będą duszą naszą, do Marji uciekajmy się z ufnością, gdy nawet szkoda i zniszczenie grzechowe spustoszą duszę, a przez tę „Matkę miłosierdzia" a „Grzeszników Ucieczkę". wyjednane u Boga przebaczenie wprowadzi kwiecisty maj ukojenia do dusz naszych.

Męka Jezusa Chrystusa podług czterech Ewangelji.

Rozdział II.

Przygotowania do Ostatniej Wieczerzy Paschalnej.

Dzień Ostatniej Wieczerzy i śmierci Jezusa

(Mt. 26, 17—20; Mk. 14, 12—17; Łuk. 22, 7—14).

Mateusz: W pierwszy tedy dzień przaśników przystąpili uczniowie do Je-

zusa mówiąc: Gdzie chcesz abyśmy ci zgotowali jeść paschę? A Jezus rzekł: Idźcie do miasta, do niektórego człowieka, a rzeczcie mu: Mistrz mówi: Czas mój blisko jest, u ciebie czynię paschę z uczniami mymi. I uczynili uczniowie, jako im rozkazał Jezus i zgotowali paschę. A gdy był wieczór, siedział ze dwunastu uczniami swoimi.

Marek: I pierwszego dnia Przaśników gdy paschę ofiarowali, rzekli mu uczniowie: Gdzie chcesz, abyśmy szli, nagotowali, żebyś jadł paschę? I posłał dwóch swych uczniów i rzekł im: Idźcie do miasta i spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim, a gdziekolwiek wnijdzie, powiedzcie panu domu, iż Nauczyciel mówi: Gdzie jest odpocznienie moje, kędybym jadł paschę z uczniami moimi? A on wam ukaże wieczernik wielki usłany i tam przygotujcie nam. I poszli uczniowie jego i przyszli do miasta i znaleźli, jako im powiedział, i przygotowali paschę. A gdy był wieczór, przyszedł z dwunastoma.

Łukasz: I przyszedł dzień Przaśników, którego było potrzeba zabić Paschę. I posłał Piotra i Jana, mówiąc: Szedłszy zgotujcie nam Paschę, abyśmy spożywali. A oni rzekli: Gdzie chcesz, abyśmy przygotowali? I rzekł do nich: Oto, gdy wnijdzicie do miasta, spotka się z wami człowiek niosący dzban wody; Idźcież za nim do domu, do którego wnijdzie. A powiecie gospodarzowi domu: Nauczyciel mówi tobie: Gdzie jest złożenie, kędybym jadł Paschę z uczniami moimi? A on wam ukaże wieczernik wielki usłany: tam przygotujcie. A odszedłszy, znaleźli, jako im powiedział: I przygotowali Paschę. A gdy przyszła godzina, usiadł i dwunastu apostołów z nim“.

W pierwszym dniu Przaśników dał Jezus uczniom zlecenie przygotowania Paschy, t. j. uczty, na której miał spożywać po raz ostatni z czniami wielkanocnego baranka. Ponieważ Żydzi musieli, począwszy od wieczerzy wielkanocnej przez całą oktawę święta Paschy, jeść

chleb niekwaszony (Ex. 12, 15 n.), przeto według Prawa był dzień 15. Nisan już od wieczora dnia poprzedniego (14 Nisan) pierwszym dniem chlebów niekwaszonych czyli Przaśników. Jednak od czasu drugiej świątyni liczył się już 14. Nisan jako pierwszy dzień Przaśników, ponieważ w tym dniu przed południem wszelki kwas był z domów pilnie usuwanym, a tylko chleb niekwaszony mógł być spożywanym i wstrzymywano się (w Galilei cały dzień, w Judei co najmniej do południa) od pracy służebnej, wreszcie pod wieczór 14. Nisan zabijano baranka i czyniono przygotowania na obchód święta Paschy. Stąd też Józef Flawjusz (Staroż. 3, 10, 5; 2, 15, 1) mówi raz o siedmiu, drugi raz o ośmiu dniach Przaśników i dlatego też 14. Nisan mógł być (p. Łuk. 22, 7) jako pierwszy dzień Przaśników oznaczonym (p. Ex. 12, 18).

Tenże pierwszy dzień Przaśników był zarazem owym dniem, w którym Żydzi

musieli ofiarować i zabijać wielkanocnego baranka. Baranki były zazwyczaj w dniu 14. Nisan pod wieczór w świątyni zabijane i jeszcze przed wieczorem w domu upieczone. [1]) Zabijanie zatem baranka dokonywało się pod koniec dnia 14. Nisan, który to czas podług liturgji żydowskiej należał już do dnia następnego, t. j. 15. Nisan, jako jego początek.

Należało już we czwartek rano pomyśleć o przygotowaniach na ucztę paschalną. Uczniowie Jezusa, do pewnego stopnia zdziwieni, że Mistrz ich jeszcze żadnego pod tym względem polecenia nie daje, zapytują się Go sami: „Gdzie chcesz, abyśmy Ci zgotowali Paschę?“[2]) To py-

---

[1]) Misna Pes. 5, 10.

[2]) Podług św. Łukasza zdaje się sam Jezus wydawać odnośny rozkaz Piotrowi i Janowi. Ale można to tak wytłómaczyć, że wszyscy uczniowie się pytali, gdzie ma być przyrządzona wieczerza paschalna, Jezus odpowiada poleceniem danem tym dwom apostołom, którzy znów ze swej strony powtarzają pytanie o miejsce.

tanie musiało zainteresować Judasza. Kto wie, czy on go nie spowodował? Musiało go to niemile dotknąć, że nie jemu, który przecież z urzędu zajmował się tego rodzaju sprawami, jako załatwiający potrzeby codzienne apostolskiego kolegjum, ale innym, t. j. Piotrowi i Janowi wydał Jezus zlecenie przygotowania wieczerzy. Nie zdrajcy swemu, ale dwom najwierniejszym uczniom daje Jezus to zlecenie, okryte niejasnością przedewszystkiem dla Judasza, co do miejsca ostatniej wieczerzy i nazwiska gospodarza domu. Jezus wysyła tymczasem Piotra i Jana do miasta, nie podając im nazwiska pana domu, ale podaje tylko znak, po którym poznają dom, gdzie ma być przygotowana wieczerza. Ponieważ w gronie uczniów znajdował się Judasz, Jezus zataja nazwisko gospodarza domu; by go nie narazić na prześladowanie ze strony W. Rady lub nie uniemożliwić odprawienie ostatniej wieczerzy. Gospodarzem tym był prawdopodobnie ktoś z bogatszych

osobistości miasta, posiadał bowiem wielką salę jadalną, ofiarowaną do rozporządzenia Jezusa. Był on z pewnością przyjacielem Jezusa, może cichym Jego uczniem, ponieważ słowa: „Nauczyciel mówi...“ na toby wskazywały. Jezus zresztą miał w Jerozolimie pokaźną liczbę uczniów (p. Jan 7, 13; 11, 19, 38). Możnaby też przypuszczać, że Jezus już przedtem umówił się z tym właścicielem domu co do sali, w której miał odprawić paschalną wieczerzę.[1])

Podług synoptyków rozpoczęła się uczta paschalna o zmierzchu tego dnia, w którym poczyniono do niej przygotowania około godziny 6 wieczorem.

---

[1]) Gospodarzem tym mógł być mąż Marji, matki św. Marka ew. (Dzieje 12, 12; Mk. 14, 51; Jan 20, 19 n.), Dom jego znajdował się w I. dzielnicy miasta i służył później pierwszej gminie chrześcijańskiej za miejsce zebrań i modłów. Tu wrócili apostołowie po Wniebowstąpieniu i tu otrzymali Ducha Św. (Hier. Ep. 46). Niektórzy mają tu na myśli Nikodema albo Józefa z Arymatei.

Wieczernik t. j. sala w której Zbawca spożywał z uczniami ostatnią wieczerzę paschalną, znajdował się (podług starej tradycji) w południowo zachodniej części wzgórza Sjonu. Miejsce to było, jako święty Sjon, w największej czci u chrześcijan. Tu też stał dom, gdzie Jezus uczniom swoim w umywaniu nóg przekazał prawo pokory; miłości i czystości i ustanowił Najśw. Sakrament i Kapłaństwo N. Z i dom ten na pierwszy kościół poświęcił. Tu ukazał się również w dniu Zmartwychwstania, aby umocnić w wierze uczniów, wyposażyć ich swem posłannictwem i ustanowić Sakrament Pokuty. — Tu ukazał się ośm dni później apostołom, aby wyleczyć Tomasza z niewiary; tu ich zgromadził przed Wniebowstąpieniem, aby im dać ostatnie rozkazy. Tu apostołowie i uczniowie jednomyślnie trwali na modlitwie, oczekując zesłania Ducha Świętego. Tu wybrano Macieja na apostoła. Tu zstąpił Duch Święty w dzień Ziel. Świąt na aposto-

łów i pierwszych wiernych — tu też wziął początek Kościół Chrystusowy. Tutaj wygłosił Piotr swe pierwsze kazanie nawracając 3000 ludzi z wszystkich stron świata na Święta zebranych. Tu został wraz z pierwszymi djakonami wybrany i poświęcony św. Szczepan. Tutaj św. Jakób młodszy kierował jako pierwszy biskup gminą jerozolimską. Tu szukał św. Paweł po nawróceniu swem Piotra, głowy Kościoła. Tu rozdzielili między siebie Apostołowie świat dla pracy swej misyjnej, tu się wzmacniali wspólną modlitwą i o losach Królestwa Bożego rozmyślali.

Chrześcijanie zbudowali tu wcześnie pierwszy kościół, zwany apostolskim i macierzystym wszystkich kościołów. Mówi o tem św. Cyryl (Katech. 16. 4). W 5. wieku wybudowano tu wielką Bazylikę, zamykającą w sobie oddalony tylko o kilka kroków dom św. Jana ap. (Dormitio Mariae). W klasztorze przy Wieczerniku zamieszkał św. Franciszek z

Asyżu (1219) i tu osiedlili się jego synowie duchowni (1333), w których posiadaniu pozostawały miejsca święte w Jerozolimie przez dwa wieki. Po zburzeniu kościoła i wypędzeniu franciszkanów[1]) (1547), Mahometanie wybudowali (1561) na miejscu Wieczernika meczet Dawida (Nebi Daûd).

Uczcijmy Serce Jezusa ofiarę miłości.

„Ja śpię, ale serce moje czuwa". (Cant. 5, 2)

Dziewiętnaście wieków mija w tym roku od Śmierci Jezusa Chrystusa a także od Jego do nieba wstąpienia. Dziewiętnaście wieków jak w kościele swoim rządzi Jezus Chrystus przez swoich widomych zastępców za sprawą Ducha św., sam zaś jest

---

[1]) O zasługach Franciszkanów około miejsc świętych w Palestynie p. Mislin, Die hl. Orte II, 367 n.

cichy i niewidzialny chociaż między nami mieszka, przebywa chociaż nas krzepi i żywi duchowo Ciałem swoim Najśw. — mieszka Jezus wśród nas, bo „rozkoszą Jego jest być z synami ludzkimi“ mieszka w „Tabernaculum“ w naszych kościołach, ale jakby spał, cichy a jednak czuwa nad wszystkiem Serce Jego Boskie pełne dobroci i litości.

I więcej w tych czasach aniżeli kiedykolwiek odczuwa ludzkość tę troskliwą opiekę Boskiego Serca Jezusa. Kiedy nastały czasy niebezpieczne dla dusz ludzkich, czasy obojętności we wierze albo nawet niewiary, to wedle obietnicy swej więcej okazuje dobroci i litości to Boskie Serce Jezusa dla potrzeb i nędzy ludzkiej. Więcej też i coraz więcej rozszerza się nabożeństwo do Serca Jezusa rozpalając na nowo oziębłe serca ludzkie miłością Boga, roznieca w duszach przygłuszoną wiarę, Boga wprowadza do dusz ludzkich. Czyni zaś to wszystko dobroć Boskiego Serca Zbawcy naszego.

Jak nie żałował dziewiętnaście wieków temu swojej męki, swojej Krwi Przenajśw. dla odkupienia ludzkości, tak dziś litując się to Boskie Serce Jezusa nad nędzą ludzką, strzeże nas przed złem ostatecznem, przed gniewem słusznym Ojca niebieskiego, czuwa to Boskie Serce Jezusa, byśmy Krwią Jego Najśw. odkupieni nie zginęli, ale dostąpili zbawienia. To też odczuwając tę dobroć Serca Jezusa ludzkość garnie się coraz liczniej do litościwego Serca Jego, pomnażają się szeregi Czcicieli Serca Jezusowego.

Prośmy też i my Czytelnicy „Głosu“ w miesiącu w tym czerwcu, w tym roku jubileuszowym szczególnie to Boskie Serce Jezusa, „by Ono uczyniło serca nasze według Serca Swego“, „by uczyniło serca pokorne, Woli Bożej posłuszne, ciche, żyjące w zgodzie z bliźnimi, złączone wzajemną miłością, szukające nadewszystko Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego“ — bo wtedy tylko rozszerzy się owczarnia Chrystusa na ziemi, bo wtedy tylko wzmo-

cni się Królestwo Chrystusa a On zapanuje nad sercami ludzkiemi, bo wtedy przyspieszy się tryumf Chrystusa a nam zapewnione będzie zbawienie.

Różne wiadomości.

Odkrycie bogatych grobów starożytnych.

Instytut archeologiczny Nubijski podjął na nowo prace wykopaliskowe na terenie nekropolu bizantyjskiego Ballana odległego o 11 km. w kierunku południowym od świątyni Abou-Simbel, leżącym na lewym brzegu Nilu. Wszystkie grobowce w części wschodniej oczyszczono z rumowiska. Wyryte na nich znaki chrześcijańskie oraz ogólny ich charakter świadczy o późniejszym pochodzeniu. Niski poziom terenu jakoteż silne nawodnienie przyczyniły się w znacznej mierze do zepsucia się materjału budowlanego grobów do tego stopnia że z żelaża, szkła i kości słoniowej pozostały

prawie tylko ślady: Z pośród wielu grobowców, tylko 3 znaleziono nienaruszone, najważniejszy oznaczony liczbą 6, jest grobem o wymiarach 68 m 10 m. 75 cm. zdołano go otworzyć po usunięciu zapory złożonej z kości zwierząt. Zapora ta wiodła do ubikacji sklepionej z cegieł, w której znaleziono pokaźną ilość naczyń i narzędzi z bronzu, jakoteż szczątki drewnianych skrzyń i żelaznego stolika. W przejściu do ubikacji znajdował się w pozycji leżącej olbrzymi szkielet krowy. Na ścianie północnej znaleziono rozwieszone ciało dwóch niewolników, obok nich leżącą ich broń jak lance, szpady i topory. Dwie lance miały srebrne rękojęści, i były zwrócone w stronę drzwi wchodowych. Po otwarciu drzwi wchodowych znaleziono trupa jednego z królów lub książąt plemienia, w pozycji leżącej wzdłuż prawego boku z głową ku południowi. Całe ciało było lekko skurczone. Na czaszce widniała w jednem miejscu srebrna korona pokryta

rzeźbami bogini Isis wysadzana półszlachetnemi kamieniami. Tuż obok zwłok leżały srebrne zauisznice wgniecione w ziemię. Zmarły dzierżył w prawej ręce żelazną szpadę w lewej na ramieniu widniały 2 srebrne naramienniki ozdobione głowami lwów, na ciele srebrna koszulka na palcach nóg oraz na kostkach ozdobne srebrne obrączki. Z jednej strony grobowca znaleziono lancę ze srebrną rękojeścią oraz przedmiot wyglądający na głownię buławy. U stóp zmarłego znaleziono wazy napełnione daktylami, chlebem i winem. Na wschodniej stronie grobowca natrafiono na drugą ubikację sklepioną z cegieł wypełnioną naczyniami, wazami z bronzu, lampami i szkłem.

W grobowcu Nr. 2 znaleziono również wiele cennych naczyń oraz płytkę złotą z napisem greckim będącym inwokacją do bogini Izis.

Fez. Dekoracje SS. Franciszkanek Misjonarek Marji: Dwie bogobojne Franciszkanki ze szpitala Auwert, Siostry Mode-

sta i Cypriana otrzymały medale honorowe za pracę pielęgniarską.

Nowa placówka Braci Mniejszych. Kanadyjscy Bracia Mniejsi z misyj Japońskich otwarli ostatnio nowy dom na zachodnim krańcu miasta Tokio Dene Chonfu, który zupełnie odpowiada zadaniu zakonników-misjonarzy i wkrótce stanie się siedzibą nowej parafji. Narazie mają tam zakonnicy prowizoryczną kaplicę. Trzeba nadmienić, że Tokio jest dzisiaj diecezją liczącą 13.000 katolików.

Oryginalny Apostolat: „Franciszkański Herold“ donosi nam, że w południowej części miasta Chicago otwarto „Restaurację—Przytułek“, która wydaje bezpłatne posiłki bezrobotnym przebywającym w jednym z dwóch domów — przytułków urządzonych przez Braci Mniejszych. Restauracja ta obliczona jest na 60 osób, pozostaje pod zarządem O. Patrykę Maioney.

Kronika Ziemi Św.

Wiadomości z Jerozolimy donoszą, że Jego Świątobliwość Ojciec Św. Pius XI przychylił się do prośby ks. Biskupa Barlassiny Patrjarchy Jerozolimy, udzielając w roku Jubileuszowym zupełnych odpustów, wielu miejscom świętym na terenie Palestyny.

W niedzielę zaś Palmową rozpoczęto uroczystą procesją z „Betfage" rok jubileuszowy w Jerozolimie idąc tą drogą którą wjeżdżał P. Jezus do Jerozolimy tryumfalnie witany przez Żydów gałązkami oliwnemi i słowy: „Hosanna Synowi Dawidowemu" przed swoją Męką. Na otwarcie jubileuszu tego w Ziemi św. przysłał Ojciec św. swego delegata, który areoplanem przybył z Rzymu i został powitany przez Patryarchę Jerozolimy. Na ten jubileusz spodziewają się w Jerozolimie więcej niż zwykle pielgrzymów, zwłaszcza, że i Ojciec św. do tych pielprzymek zachęca.

Rozwój Haify. Według sprawozdania prezesa Izby handlowej Natansona interesy miasta Haify znacznie się wzmogły w ciągu ubiegłego roku. Wywóz i przywóz osiągnął cyfrę 600.000 funtów szterlingów. Równocześnie zanotowano znacznie mniej bankructw przy równoczesnym pomyślnym rozwoju większych firm. Zawarto układy handlowe między Palestyną a Egiptem, wybrano odnośne władze i komisje dla handlu.

Rabini w sprawie Żydów w Rosji. Przed paru dniami rabini palestyńscy zjechali się do Jerozolimy celem rozpatrzenia kwestji żydowskiej w Rosji. Ogłoszono 3 wnioski a to: a) urządzenie pokutnego postu, b) składki na pomoc dla Żydów i na ich emigrację c) urządzenie ogólno światowego protestu skierowanego do państw cywilizowanych w sprawie dzieci żydowskich prześladowanych przez Bolszewików. Nadto ogłoszono, że XVIII-ty z rzędu Kongres Sionistyczny odbędzie się w Karlsbadzie 8 sierpnia br.

Oryginalny ślub. Pewien młody Litwin otrzymawszy w Tel-Avio zajęcie napisał do swej narzeczonej list z prośbą o przyjazd. Młoda dziewczyna nie uzyskała jednak zezwolenia na pobyt w Palestynie i dlatego nie pozwolono jej wylądować. Niepomogły płacze i prośby, dopiero szczęśliwy pomysł rozwiązał ten trudny problem. Narzeczona wezwała na pokład narzeczonego i duchownego, który udzielił im ślubu. Teraz mogli już oboje spokojnie wylądować, albowiem prawo palestyńskie udziela autotomatycznie zezwolenia na pobyt, małżonce posiadającego takie zezwolenie.

Bernard Shaw a Żydzi. Sławny pisarz Irlandzki Bernard Shaw odwiedził Jerozolimę w drodze na Daleki Wschód. Po swem przybyciu udzielił wywiadu na temat kwestji żydowskiej w Palestynie. Wywiad ten podała cała prasa sjonistyczna. Shaw wyrażał się o Żydach nieprzychylnie. Jestem przekonany oznajmił, że Żydzi nie posiadają żadnego historycznego prawa do Palestyny. Zajęli oni ziemię Kanaan, natych samych prawach na jakich Anglicy zajęli Indje. Jerozolima

nie jest bynajmniej duchowym ich centrem, a Żydzi powinni skończyć ze swemi pretensjami do tego, by Bóg ograniczył się jedynie do murów Świętego Miasta. Powinni się także zrzec uważania się za naród wybrany, bowiem z gruntu fałszywem jest twierdzenie jakoby mieli w świecie specjalną funkcję do spełnienia. Twierdzenie powyższe chyba nie wymaga żadnych komentarzy.

Wykopaliksa. Instytut Orjentalny Uniwersytetu w Chicago przeprowadził prace wykopaliskowe na terenie Tell Tchalal Huyuk w Syrji i odnalazł różne monumenty Syryjskie i Hittyckie z VIII w. przed Nar. Chrys. Tell Tchalal odpowiada prawdopodobnie znanemu z Biblji miasto Caluch. Według odkryć dokonanych w Górnym Egipcie można przypuszczać, że okolice Ballana zamieszkiwały dzikie plemiona, sprowadzone tu przez Rzymian z oazy Tcharga, a nazywające się Nobatami. Towarzystwo Egipskie dokonało odkrycia części wielkiej Świątyni Słońce w Tell-Amarna, zbudowanej przez Faraona Akhneto. Prócz tego znaleziono części dekoracji, posągi, oraz szczątki murów.

†

Zgon trzech polskich Biskupów.

Dnia 5 kwietnia br. zmarł w Przemyślu śp. Ks. Dr. Anatol Nowak biskup przemyski w 71-ym roku życia, 48 kapłaństwa a 33 biskupstwa. Śp. zmarły Ks. Biskup był najpierw sufraganem krakowskim i jako taki w r. 1914 przewodniczył w trzeciej polskiej pielgrzymce urządzonej przez O. Zygmunta Janickiego do Ziemi św. W r. 1924 został biskupem Ordynarjuszem przemyskim, w r. 1931 mianował Go Ojciec św. asystentem swego tronu a w r. 1932 został odznaczony Komandorią orderu „Polonia Restituta“ z gwiazdą. Śp. zmarły Ks. Biskup znany był ze swej gorliwości o Chwałę Bożą i sławienie dusz wier-

nych swoich owieczek na urzędzie biskupim. Pogrzeb odbył się dnia 8 kwietnia w Przemyślu przy udziale tłumu wiernych djecezjan, bardzo wielkiej liczby kapłanów różnych diecezyj — oraz kilku XX. Biskupów z J. E. Ks. Prymasem na czele.

Dnia 8 kwietnia br. w powrotnej drodze z pogrzebu śp. Ks. Biskupa Nowaka zmarł nagle na udar serca między Przemyślem a Lwowem Ks. Piotr Mańkowski arcybiskup tytularny dawniejszy Biskup kamieniecki, który zrezygnowawszy ze swej stolicy biskupiej mieszkał we Włodzimierzu Wołyńskim. Żałobne obrzędy pogrzebowe odprawiono w katedrze lwowskiej, poczem odesłano zwłoki do Łucka na kresy, gdzie chlubnie zapisał się w sercach parafjan, jako proboszcz w Kamieńcu Podolskim.

Dnia 22 kwietnia br. zmarł w Tuchowie w klasztorze OO. Redemptorystów Ks. Arcybiskup Dr. Leon Wałęga w 73 roku życia 50-tym kapłaństwa, który przez lat 32 chlubnie kierował djecezją tarnowską. Śp. zmarły Ks. Biskup Wałęga znany był ze swojej gorliwości na urzędzie biskupim, sprawiedliwości względem wszystkich a nieugiętej woli, gdy chodziło o zasady wiary św. Rządy Jego złotemi zgłoskami zapisane są w kronikach djecezji tarnowskiej a kilkakrotnie pochwalone przez namiestników Chrystusa na Stolicy Piotrowej. Czując, że siły opadają, chcąc przygotować się na śmierć, zrezygnował z urzędu biskupa tarnowskiego a otrzymany w dowód uznania od Ojca św. tytuł „Arcybiskupa" — przeniósł się do zacisznego klasztoru OO. Redemptorystów w Tuchowie 15 marca, gdzie zdążył odpra-

wić 8-dniowe rekolekcje i w ciszy klasztornej odprawić jubileusz 50-lecia kapłaństwa 25 III. Pozostałe dni — niespełna jednego miesiąca — to były prawdziwem przygotowaniem się na śmierć „sprawiedliwego“ jak przystało na świątobliwego biskupa. Jak sobie zamierzył tak stało się — w miejscu cudownem w Tuchowie u stóp Matki Bożej cudownej Tuchowskiej pochowano dnia 28 IV. zwłoki zmarłego „Czciciela“ Marji, który w roku 1904 koronował cudowny obraz Matki Boskiej tuchowskiej. W pogrzebie wzięło udział kilku biskupów i arcybiskupów trzech obrządków z J. E. Ks. Kardynałem Kakowskim na czele — liczne zastępy duchowieństwa świeckiego i zakonnego z obcych nawet djecezyj oraz nieprzeliczone tłumy wiernych djecezjan zwłaszcza z Tarnowa, którzy nie mając sposobności pożegnać ukochanego

„Pasterza“, albowiem usunął się po cichu z Tarnowa nie życząc sobie wyrazów wdzięczności, teraz urządziły śp. Zmarłemu manifestacyjne żałobne ale serdeczne pożegnanie. Śp. zmarły Ks. Biskup Wałęga był też „dobrodziejem“ Ziemi św., odznaczony dyplomem członka wieczystego, za którego modły popłyną w kustodji naszej na świętych miejscach w Ziemi św. W czasie pogrzebu, po odprawionych obrzędach żałobnych, wiceminister P. Pieracki w otoczeniu delegatów Rządu i Województwa dokonał dekoracji trumny wstęgą orderu „Polonia Restituta“ w imieniu P. Prezydenta Mościckiego.

Cześć pamięci Wielkich polskich Biskupów a naszych ukochanych Arcypasterzy — oby przykłady Ich wzniosłych cnót chrześcijańskich i obywatelskich pociągły za sobą całe zastępy dobrych synów Kościoła i Ojczyzny.

„Niech odpoczywają w pokoju“.

Ofiary na Ziemię św.

Kurja Biskupia Włocławek 50 zł., Ks. Skowronek 20 zł., Tomasz Wisiński 5 zł., Pralnia Chora Włocławek 5 zł. Antonina Galińska 5 zł., Marja Łysiak 5 zł., Marja Sobieraj 5 zł., Marja Gieroń 1 zł., Ks. Wierzbicki z Orchówka 2 zł., Członek wieczysty Jan Pietras 100 zł., Zelator Franciszek Machulec od członków 10 zł., 60 gr., Sydonia Chodzyńska 2 zł., Marja Raszka 2 zł., OO. Bernardyni Przeworsk 5 zł., Zelator Franciszek Machulec od członków 16 zł., Zelatorka Ludwika Kowszel od członków 10 zł., Anna Litwinówna 24 zł., Józef Ferdyn 6 zł. Tekla Lazar 1 zł., Zelatorka Rozalja Prokówna od członków 16 zł. Zelator Karel Sekuła od członków 14 zł., Zelator J. Tremba od członków 14 zł. 50 gr., Agnieszka Szewczykowa 20 zł., Zelator Franciszek Machulec od członków 21 zł., Zelatorka Józefa Antończyk od członków, 50 zł., Jan Winiarczyk 4.50 gr., F. K. 100 zł., Helena Wróblewska od członków

7.50 gr., Anna i Marja Cebulówny 4 zł., Marja Nemetzówna 5 zł., Zelatorka A. Maciejewska od członków 15 zł., Zelatorka M. Grzesiakówna od członków 31 zł., Zelatorka Anna Koziarz od członków 81 zł., 20 gr., Zelator Jerzy Drzewicki od członków 4 zł.. Zelatorka Marjanna Pieniążek od członków 20 zł., Zelator Franciszek Machulec od członków 16 zł., Zelatorki Florentyna i Julja Termińskie od członków 117 zł. 60 gr., Zelatorka Marjanna Pieniążek od członków 15 zł., Augustyna Iozanis 2 zł., Zelatorka Marja Gieroń od członków 4 zł. Marja Omyła 14 zł. Wanda Staśkówna 6 zł., Marja Dobrowolska od członków 7 zł. 60 gr., Zelatorka Apolonja Winnicka członków 10 zł., Zelatorka Anna Litwinówna od członków 23 zł., Ks. Bolesław Jabłoński 2 zł. Zelatorka Marjanna Pieniążek od od członków 25 zł., Zelatorka Marja Krausówna od członków 57 zł. Anna Augustyniakówna 5 zł., Marja Gramatykówna 3 zł., Zelatorka Katarzyna Rosadówna od członków

41 zł., Kurja Arcybiskupia Gniezno 3120 zł. Zelatorka Anna Koziarz od członków 141 zł. 40 gr., Członkini wieczysta ś. p. Marja Skwara 120 zł., Zelator Karol Sobolla od członków 62 zł., Zelatorka Anna Matlakówna od członków 20 zł. Zelatorka Rozalja Prorokówna od członków 14 zł., Roman Spychałowicz 20 zł., Zelatorka Antonia Matheja od członków 7 zł., Zelator Franciszek Machulec od członków 10 60 gr.. Zelator Józef Sabuda od członków 7 zł., Emanuel Waller od członków 14., zł., Zelator Józef Halak od członków 14 zł., Kurja Biskupia Pelplin 8798,97 gr., Zelatorka Anna Kuźnik od członków 42 zł., Zelator Franciszek Machulec od członków 16 zł., Piotr Pieszczyk od członków 3.20 gr., Zelatorka Helena Zamojska od członków 11 zł., Ignacy Daiczmanek 12 zł, Kunegunda Szczygieł 5 zł., Zelatorka Wiktorja Wawro od członków 15 zł., Zelator Ks. Aleks, Hawryluk od członków 36 zł., Zelatorka Apolonja Winnicka od członków 20.30 gr., Zelator Filip Piontek

od członków 125, zł. Zelatorka Franciszka Tkocz od członków 45 zł. 40 gr., Zelatorka Berta Salomon od członków 66.50 gr., Zelatorka Franciszka Delong od członków 50.65 gr. Zelatorka Paulina Smołka od członków 35.50 gr., Zelatorka Franciszka Józwiakówna od członków 31 zł. 50 gr. Zelatorka Józeîa Firut od członków 20 zł., Zelatorka Magdalena Wojtowicz od człoków 16 zł., 25 gr. Regina Ziembianka 7 zł., Zelator Jóżef Morzyniec od członków 56 zł., Marta Olbrich 3 zł.

Kolekta Wielkopiątkowa

OO. Reformaci Kraków 92 zł., OO. Bernardyni Kraków 50 zł., OO. Bernardyni Kalwarja 20 zł., OO. Dominikanie Kraków 54 zł. 30 gr., OO. Reformaci Wieliczka 20 zł., OO. Reformaci Stopnica 13 zł., 50 gr. OO. Reformaci Pinczów 15 zł. OO. Bernardyni Piotrków 60 zł. OO. Bernardyni Dukla 5 zł., OO. Franciszkanie

Pakość 9 zł., OO. Reformaci Kazimierz Dol. 27. zł. OO. Reformaci Przemyśl 50 zł. OO. Bernardyni Alwernia 33 zł. OO. Bernardyni Przeworsk 10 zł., SS. Sercanki Kraków 8.47 gr., OO. Bernardyni Brzeżany 25 zł., OO. Bernardyni Sokal 21.41 OO. Bernardyn Warka 13.90 gr. OO. Bernardyni Tarnów 60 zł. OO. Bernardyni Leżajsk 60 zł. OO. Franciszkanie Chocz 30 zł. OO. Reformaci Jarosław 25 zł., 40 gr. OO. Reformaci Włocławek 100 zł., OO. Reformaci Brzeziny 63 zł, OO. Reformaci Sądowa-Wisznia 20 zł. Ks. Flasiński Franciszek Libiąż 10 zł., OO. Bernardyni Rzeszów 30.64 gr., OO. Franciszkanie Rybnik 40 zł, OO. Franciszkanie Panewnik 48 zł. SS. Franciszkanki Zakliczyn 12 zł. OO. Reformaci Koznin 30 zł. OO. Bernardyni Radecznica 9 zł. 50 gr.

Wszystkim P. T. Ofiarodawcom składa się serdeczne „Bóg zapłać!“.

Zmarli Członkowie Armji Krzyża św.

Agnieszka Hanusiak, Wojciech Skoczeń, Marja Bodziany, Franciszka Niewierowska, Szymon Pluta, Ks. Tobiasz Grinwalski, Anna Fiut. Józef Wybraniec, Elżbieta Dyrek, Anna i Konstanty, Marja Harkabuzik, Ignacy Wojczak, Anna Rist, Franciszka Gamoń, Zofja Broda, Katarzyna Witoszek, Franciszka Koczara, Zuzanna Koczara, Franciszka Fizie, Joanna Gamoń, Marja Baran, Zofja Baran, Zuzanna Katarzyna Brzonkalik.

A dusze ich i dusze wszystkich wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.



stąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalja poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystość Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy Ojcze nasz, 5 razy Zdrowaś Marjo i 5 Chwała Ojcu na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej, oraz Redakcji „Głosu Ziemi św.“:

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.
4165/33.

Odpow. redaktor i wydawca O. Anatol Pytlik
Zakonu Braci Mniejszych.